GAZETA KRAKOWSKA

Nro 57.

Z KRAKOWA DNIA 18 LIPCA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Petersburga d. 14 Czerwca d. k.

Dnia 5 b. m. w pałacu na Kamiennym Ostrowie, mieli szczęście otrzymać audyiencyią wstępną u N. N. Cesarstwa Jchmość, przybyli tu Posłowie nadzwyczayni i Ministrowie pełnomocni: Króla Jmć Szwedzkiego, Jenerał Baron Palmstierna, i Stanów Ziednoczonych Ameryki północney, P. Middleton, na którey N. Cesarzowi złożyli swe listy wierzytelne. D. zaś 7 t. m. ciż Posłowie nadzwyczayni mieli także szczęście otrzymać audyiencyią wstępną u N. Cesarzowey Maryi Fedorowney w pałacu Taurycikim.

Dnia 7 t. m. o godzinie 8mey zrana na Carycyńskim Ługu, w obecności N. Cesarza odprawił się przegląd woyska z 11 batalionów złożonego, które po skończonym przeglądzie przed J. Cesarską Mością plutonami, a potem kolumnami przeciągało. Liczne zgromadzenie widzów wszelkiego stanu i płci napełniała ogrody letnie wielki i mały, dla widzenia N. Pana po Jego szczęśliwym i pożądanym powrocie.

Officerowie głównego sztabu pierwszego woyska, przejęci uczuciami wdzięczności i poważenia ku pamięci zmarłego Feldmarszałka Xcia Michała Bohdanowicza Barklaia de Tolli, w rocznicę iego śmierci, dnia 13 Maia, po odprawionem nabożeństwie żałobnem, złożyli ofiarę na rzecz woiowników w kalectwie zostaiących 1140 rubli.

Poseł nadzwyczayny Francuzki przy tuteyszym Cesarskim Dworze Hr. de la Ferranaye powrócił tu dnia 8 b. m.

W Kamczatce dnia 28 Października r. z. o godzinie 9tey zrana było mocne trzęsienie ziemi 5 minut trwaiące, ale szkody żadney nie zrządziło.

Z Paryża d. 3 Lipca.

Utrzymanie naszych osad podług budżetu kosztuie 5 mill. 958,000 Fr. rocznie, do którey kwoty wchodzi 93,000 Fr. kosztów na Madagaskar. Nim tę summę izba Deputowanych uchwaliła, mowiło wielu członków przeciw dozwalanemu przez Ministrów handlowi niewolnikami. Minister morski odpowiadaiąc na te zarzuty, mowił, iż rząd Francuzki czyni co tylko może, dla zatamowania tego handlu, i że nie można wierzyć doniesieniom P. Collier, które w Anglii ogłoszono.

Dla użenia w służbie gwardyi naro-

dowey Paryzkiey rozkazał Król pomnieyszyć iey straże.

Wszyscy Xiążęta Królewscy, wraz z Xiężną Berry i iey dziećmi, poiechali d. 30 z. m. do Jvry, dla oddania zmarłey Xiężnie Orleanu ostatniey przysługi. Przez iey śmierć spadł na teraźnieyszego Xcia Orleanu maiątek, który przynosi 2 mill. 900,000 Fr. rocznego dochodu.

Poseł nasz przy Dworze Hiszpańskim, P. Lagarde, poiechał d. 29 do Madrytu.

Z Londynu d. 29 Czerwca.

Wczoray wniesiono do izby niższey o uchwalenie 21,000 Fs. na wynagrodzenie Francuzkich emigrantów. Sprzeciwiał się temu Pułkownik Davies, twierdząc, że emigranci Francuzcy skoro Ludwik 18 osiadł na tronie nie mogą do Anglii podobnych rościć pretensyy. Pragnął także wiedzieć, czyli iest prawdą, że Poseł Rossyyski przy Dworze Francuzkim, Hr. Pozzo di Borgo, pobiera ieszcze od Anglii pensyią. — P. Arbuthnot odpowiedział, że ta pensyia ustała, ponieważ Hr. Pozzo di Borgo nie sądził, aby przy teraźnieyszey iego dostoyności przystało mu pobierać od rządu Angielskiego pensyią. — Dziś doniosł Kanclerz skarbowy izbie o 102 wnioskach kommissyi względem uchwalenia dodatkowych summ. Jeden z tych wniosków tyczył się pretensyy do rządu tuteyszego Jenerała Francuzkiego Desfourneaux za poniesione straty w r. 1794 za spalenie naiętych na Angielskie lazarety domów na Gwadelupe. Kommissyia przyznała mu 20,000 Fs. lecz izba zmnieyszyła tę summę do 3500 Fs.

Obchod koronacyi wzbudza tu w starych i młodych wielką ciekawość; mnóstwo cisnie się codziennie do Westminsteru dla widzenia przygotowań do wielkiey tey uroczystości. Z znayduiących się w Towrze zbroi wybrano dla rycerza koronacyi naywspanialszą, którą teraz odnawiaią. Xże Wellington, iako jenerał artyleryi, obowiązany iest, stosownie, do zwyczaiu, podać zbroię rycerzowi. Wielkie dla niego siodło powleczone iest karmazynowem aksamitem i bogato przyozdobione. Nagłowek do musztuka iest także z karmazynowego aksamitu z srebrem i złotem przeszywany; kilkanaście kutasów złotych wisieć będzie koniowi z głowy. Holstra i pasy są złotemi galonami obwiedzione. Strzemiona są wielkie na sposób Turecki; zresztą wszystko ślni się od złota. Chełm rycerza zdobi kita z piór czerwonych, niebieskich i białych, i także będzie na głowie konia. Do iego zbroi należą piękne nader pistolety, rycerskie rękawiczki, miecz, podługowata tarcza, na którey znayduie się herb rodziny Dymock, i t. d.

Mowią, iż pomiędzy łakotkami na obiedzie koronacyynym w Westminsterze znaydować się także będzie beczka żółwiowey zupy, nie tak wprawdzie wielka iak kadź Piwowarni Meux Reids i kompanii, zawieraiąca w sobie 6000 oxeftów, ale tyla, iż utopićby się w niey mogło 12 ludzi.

Z New-Castle nad Tyne piszą, że w dniu koronacyi d. 19 Lipca upieczonych zostanie kilkanaście wołów i innych 4ronożnych zwierząt, które rozdawane będą ludowi wraz z piwem i innemi mocnemi trunkami. Rada miasta wyznaczyła iuż na to 100 Fs. i ta summa ma ieszcze być powiększoną. W innych miastach czynią podobne przygotowania; słowem dzień ten będzie w całym kraiu powszechną ra-

dołścią i wszystkie troski zostaną na czas zawieszone.

Gazeta Morning-Chronicle cieszy znowu dziś swoich czytelników zmianą Ministrów. P. Canning robi prezesem admiralicyi; dotychczasowemu Ministrowi tego wydziału Lordowi Melville, przeznacza inne mieysce i wiele innych wydziałów zmienia podobnie. Gazeta Goniec ubolewa, iż stare dzicie, które Morning-Chronicle przed 3 tygodniami głosiła, do tego czasu naymnieyszego podobieństwa do prawdy nie nabrały.

Nie sprawdziła się wiadomość o odkryciu spisku Murzynów w Jamaice; ieden niewolnik zachowywał się nieprzystoynie, i pan iego posłał go po ukaranie do Kingston, i ztąd wszczęła się powyższa wieść.

Tuteysze Królewskie towarzystwo umieiętności wyznaczyło w roku zeszłym nagrodę 100 Fs. za naylepszy opis wieku Homera; drugą nagrodę 50 Fs. za naylepszy wiersz o Dartmoore; trzecią 25 Fs. za naystosownieyszą krytykę względem ięzyka Greckiego. Drugą nagrodę otrzymała uczona i sławna Dama Angielska Hemans. O pierwszą i trzecią ieszcze się nikt nie ubegał i przedłużono ich termin do 22 Lutego 1822.

Pani Coutts, małżonka tuteyszego bankiera, posłała Pannie Stephens, ulubioney naszey śpiewaczce, z powodu danego na iey korzyść koncertu, bilet bankowy na 50 Fs., zegarek złoty z łancuszkiem, &c.

Parlament ma bydź d. 9 lub 10 Lipca odroczony.

W Dublinie zwołane iest powszechne zgromadzenie Katolików Irlandzkich, dla naradzenia się nad prosbą, która Królowi podczas iego tam bytności podana zostanie.

Nakoniec nastała przecież u nas ciepła letnia pogoda.

Neapolitański Jenerał Pepe twierdzi w wydanem przez siebie w Hiszpanii pamiętniku, iż on ieden z Neapolitańczyków odważył się zayrzeć Austryiakom w oczy. Ziomkowie iego nazywaią to bezczelnem kłamstwem. Jego adjutanci i officerowie głównego sztabu oświadczaią, iż drukiem ogłosić każą, że gdy usłyszał pierwszy świst kuli nieprzyiacielskiey, zaczął narzekać, iż odwodowa iego artylerya ieszcze nie nadciągnęła, ażeby mógł na nieprzyiacielski ogień odpowiedzieć; puścił się zaraz cwałem po nią i więcey nie powrócił.

Z Lizbony d. 12 Czerwca.

D. 10 b. m. spalił się tu pałac handlowey junty: szkoda iest nie do wyrachowania. Pięć składów nayważnieyszych papierów narodowych leżą w popiołach. P. Sepulveda i lud Angielskiey fregaty przykładali się silnie do ugaszenia ognia, i niestety wielu żołnierzy padło swey dobrey chęci ofiarą.

Od czasu iak tylko Stany postanowiły uwolnić Portugaliią od upokarzaiącego haraczu Barbaryyskich Mocarstw, ściągaią ich okręty nasze aż do Tagu. Rejencya nakazała uzbroić fregatę dla ich odpędzenia.

Z Madrytu d. 21 Czerwca.

Układy o drugą pożyczkę 50 mill. Fr. maią bydź wkrótce ukończone.

Jenerał Quiroga nie przyiął ofiarowanych mu przez Stany powtórnie 80,000 realów rocznego dochodu w dobrach narodowych i powtórzył, co iuż w dniu 4

)s(

Stycznia 1820 powiedział: iż bez żadnego względu na nagrodę działał iedynie dla przywrócenia ludowi iego praw, a tronowi powagi.

Z 1700 klasztorów w Hiszpanii zniesionych zostało 800, a pomimo tego liczą ieszcze w kraiu naszem przeszło 19,000 Mnichów.

Xże Infantado zniknął od nieiakiego czasu z stolicy i powód do nagłego iego oddalenia się iest dotąd taiemnicą.

Listy z miasta St. Sebastian donoszą, że kilkanaście okrętów, które wypłynęły ztamtąd do Kadyxu i Alikante, zabrane zostały przez korsarzów południowey Ameryki.

W Kadyxie urządzaią z pośpiechem narodową milicyią; każdy czuie potrzebę uzbroienia się, a kobiety szyią chorągwie.

Z Bruxelli d 2 Lipca.

Trzy pierwsze rozdziały postępowania cywilnego przyięła onegday druga izba Stanów jeneralnych większością 85 głosów przeciw 6. D. 28 z. m. roztrząsała taż izba i przyięła budżet na rok teraźnieyszy.

Zagęścił się znowu bieg gońców przez miasto nasze.

Xże Cambaceres wyiechał ztąd do Akwisgranu.

W południowych prowincyiach naszego Królestwa urządzaią teraz wszędzie gminne gwardyie.

Z Kopenhagi d. 3 Lipca.

Kapitan Hansen, który podpisał w Sztokólmie ugodę względem wynagrodzenia kosztów za pobyt woyska Szwedzkiego po pokoiu w Xięstwach Duńskich, poiechał d. 2 z zatwierdzeniem tey umowy do Sztokólmu.

NN. Królestwo znaydowali się z całą swoią rodziną d. 1 b. m. wedle swoiego zwyczaiu w zwierzyńcu, gdzie zebrało się mnostwo różnego stanu ludzi.

Wywóz kralowey monety zabroniony tu został.

Z Neapolu d. 16 Czerwca.

Były officer morski idąc niedawno z Kościoła z nieszporów został na ulicy napadniony i ciężko raniony. Przypisywał on ten zaboyczy napad Węglarzom. Zaniesiono go do pobliskiego szpitala, gdzie ranę iego uznano za śmiertelną. Czuł on sam zbliżaiący się koniec życia swego i kazał prosić spieszno do siebie iednego z znaiomych; iak tylko ten usiadł przy iego łóżku, prosił go o przebaczenie za wszystko, co tylko przeciw niemu wykroczył. Gdy oba przemówili się byli dawniey z sobą, rozumiał przybyły, iż chory przeprasza go za to, i rzekł, iż wcale o tem niepamięta i może bydź względem tego spokoyny. Ale gdy chory coraz usilniey go przeprasza i nakoniec wyznaie, iż policyi podał poczet wielu Węglarzów, na którym, lubo niewie pewnie, czyli do tey sekty należy, imie iego umieścił. To wyznanie uderzyło bardzo niewinnego tego człowieka; pobiegł więc po Notaryusza i wiary godnych świadków, ażeby pierwszy w obecności drugich spisał odwołanie umieraiącego. Ten wybieraiąc się na drogę wieczności zeznał, iż w rzeczonym poczecie umieścił oprócz obecnego wiele innych osób, o których nie iest przekonany, aby były Węglarzami, a zatem odwołuie cały ten poczet. Tego spisu oddano zaraz urzędowy wyciąg policyi.

W przeszłym tygodniu, gdy cena zboża zaczęła tu cokolwiek spadać, przybyły do portu dwa okręty z pszenicą, i

gdy zapytano się kapitanów do kogo ich ładunki są przeznaczone, odpowiedzieli: że do Januaryusza. Nikt nieznał tu handlowego domu pod tym nazwiskiem. Lecz wkrótce wystąpiło kilkunastu ubogich ludzi, mieniąc się bydź od S. Januaryusza, patrona miasta, pochodzącemi, i że te ładunki za ich prośbą ten Swięty tu z Morei zprowadził dla ulgi ubostwa.

Od rociu dni nie słyszemy tu o nowych uwięzieniach. Los dawniey uwięzionych nie iest ieszcze roztrzygniony. Lecz w tey chwili urządzaią sąd, który sądzić polityczne przestępstwa będzie.

Banda rozbóyników pod dowodztwem znanego Massaroni, która podczas rewolucyi Neapolitańskiey stanęła w szeregach obrońców oyczyzny, i zaraz po natarciu na Jenerała Pepe pod Rieti, powróciła do dawnego swoiego rzemiosła, udała się do gór graniczących między Neapolem i kraiami Papieżkiemi. Rozszerzała wszędzie postrach i obdzierała na gościeńcach podróżnych. Ona to porwała z Terracina seminarystów i uchodziła przed ścigaiącemi ią dotąd żołnierzami. Gdy niedawno wypędzoną została z kraiu Rzymskiego, ukrywała się w górach Neapolitańskich. Naczelny Wódz woysk Austryiackich, Baron Frimont, polecił zatem Austryiackim strzelcom wyśledzenie iey i wytępienie. Udało się zupełnie to przedsięwzięcie. Bandę tę podeszli waleczni strzelcy 10go batalionu pod Fondi i powiększey części zniszczyli. Massaroni został śmiertelnie raniony poymany i wkrótce na swoie rany w Fondi umarł. Jeden z iego głównych podwładnych Parisello został zabity, wielu rozbóyników śmiertelnie raniono, a poymanych pod sąd oddano.

Z Smirny (w Azyi) d. 17 Maia.

Takie tu niedawno były zaburzenia, iż nietylko Grecy, lecz nawet wszyscy Europeyczykowie opuścili miasto i udali się na okręty; Turcy bowiem codzień 3 lub 4 Greków w domach i na ulicach zamordowali. Tegoż losu doznało 3 rybaków z Raguzy. Wszystkie sklepy pozamykano, na ulicach nie widać, prócz uzbroionych Turków.

Wszyscy Konsulowie zagraniczni byli wczoray u Gubernatora, aby takim okropnościom zaradził. Zapewnił ich, iż woysko Azyatyckie, które się takich bezprawiów dopuszcza, wyydzie z miasta we 24 godzinach.

Stoiące w tuteyszey porcie 2 okręty wojenne Angielskie i 2 Francuzkie, użyły stosownych środków dla zabezpieczenia, w potrzebie statków kupieckich i Europeyczyków.

Basza, który tu przybył onegday, obiął dziś rząd miasta, oddalił woysko, które z Azyi nadeszło, i kazał otworzyć wszystkie sklepy, a burzycielom spokoyności karą śmierci zagroził.

— Dnia 19. —

Wychodząca tu od niedawnego czasu w ięzyku Francuzkim Gazeta pod napisem: *Le spectateur oriental* umieściła dziś co następuie: — "Przez kilka dni staliśmy nad otworem wulkanu. Chciano wyrznąć wszystkich Chrześciian. Szczęściem iednak przybycie Baszy, łączącego wielki charakter z czerstwością wieku, odwróciło ten piekielny zamysł, do którego rozsądni Muzułmani nie należeli. Użyto nakoniec mądrych środków dla zabezpieczenia Europeyczyków wsiadaiących na okręty. - Wzmaga się znowu u-

sność, która zapewne długo potrwa. Wczoray przybył tu z Stambułu Tatar, który we 3 dniach podróż odprawił. Zupełna spokoyność panowała w tey stolicy, czego dowodzi przeniesienie się Wielkiego Sułtana do zamku letniego nad kanałem. Liczne woysko Tureckie weszło do Morei, gdzie kilka miast zaięło. W Negreponcie, tak iak w Morei, wybuchnęło powstanie; Turcy oszańcowali się w stolicy i oczekuią skutku środków przedsięwziętych dla przywrócenia zwyczayney spokoyności. 3000 Turków pod dowództwem Baszy przybyło do Metelin, gdzie tak ich rozstawiono, iż każdy dom Greków iest w środku między dwoma domami zaięłemi przez żołnierzy. Okręty Greckie popłynęły ku Tenedos, w celu czekania tam na eskadrę Turecką, i stoczenia z nią bitwy. „

— Dnia 21. —

Zawsze ieszcze 20,000 mieszkańców Greckich w Smirnie żyie w naywiększey obawie. Przeznaczony do Morei Turecki korpus stanął obozem w okolicach miasta. Kupy iego żołnierzy przebiegaią okolice miasta; iedna z nich nawet ośmieliła się strzelać do Angielskiey korwety, która właśnie w porcie zarzucała kotwicę. Konsulowie Europeyscy udali się zaraz do zwierzchności Tureckich, i te ofiarowały Kapitanowi głowy winnych, lecz ten im życie darował, która wspaniałość dobry zrządziła skutek. — Tymczasem pomiędzy Turkami nawet zachodzą kłótnie. Janczarowie przywłaszczyli sobie rząd w Smirnie. Usiłuią oni utrzymać porządek, wszelako codziennie zachodzą zaboystwa i inne zdrożności. I tak w nocy z d. 12 na 13 sześciu biednych rybaków zostali pod oknami gubernatora zaboyczo napadniętemi, z których 3 pomimo prośby zabito, a resztę 3 do więzienia wtrącono, z którego dopiero 3go dnia wyszli.

Gazeta tuteysza Spektator czyni uwagi nad sprawą wolności Greków i dodaie, iż nie należy lekce ważyć powstania Greków, ponieważ wyspy ich wystawić mogą 10,000 maytków. Liczba uzbroionych dotąd przez nich większych okrętów wynosi przeszło 50. Lecz iakie bądź (dodaie taż gazeta) rożne Europeyskie Mocarstwa w teraźnieyszych okolicznościach życzenia mieć mogą, to iednak pewna, że Francyią i Angliią mocno obchodzi utrzymanie Porty, i ieżeli potrzebować będzie obcey pomocy, do tych Mocarstw udać się powinna.

Z Korfu d. 10 Czerwca.

Szanowny Arcybiskup Jan ny Gabryel został także z rozkazu naczelnego wodza Tureckiego obwieszony. — Twierdza Janiny miała dotąd bydź ciągle przez Turków oblężoną; lecz po ieciomiesięcznym nadaremnem usiłowaniu mieli od tego oblężenia odstąpić i cofnąć się do Prevesy, gdzie wszyscy Grecy lękaią się o życie.

Twierdze w Morei, które znayduią się ieszcze w ręku Turków, spodziewaią się Grecy w krótce przez głód do poddania się przymusić, gdyż zewsząd odcięli im dowoz żywności.

Rząd Turecki zgromadza znowu pod Adryanopolem 30,000 woyska.

Ali Basza zawsze ieszcze znayduie się w twierdzy Janiny, gdzie trzyma zawsze przeszło 400 barylek prochu w gotowości, dla wysadzenia siebie i swoich ludzi w przypadku nie zezłecia na powietrze.

Rząd tuteyszy uczyniwszy odezwą swoią pod d. 7 b. m. zabronił mieszkańcom wysp Jońskich mięszania się do buntu wysp Ar,

chirelagu, ale nadto pod d. 9 ponowił zakaz pod naysurowszemi karami wywożenia broni i ammunicyi.

Z Odessy d. 12 Czerwca.

Gubernator nasz udzielił tuteyszemu kupieckiemu stanowi dwa pisma Rossyyskiego Posła w Stambule, Barona Stroganów, z powodu zatrzymanych przez rząd Turecki Rossyyskich z zbożem okrętów. Pierwszem iest nota pod d. 24 Maia Reiseffendemu podana, którey treść następuiąca: "Słuszne nalegania poddanych J. C. Mci i bezskuteczne dawnieysze iego starania do nakłonienia wysokiey Porty do sprawiedliwszego postępowania, stawiaią podpisanego w nieprzyiemney konieczności do protestowania się uroczyście przeciw teraźnieyszemu iey krokowi. Jak już w przeszłey swoiey nocie wyłuszczył, że ciężka odpowiedzialność spada na rząd Ottomański za oczywiste zgwałcenie Soiuszów, tak też doniosło tem swoiemu Dworowi. W oczekiwaniu zaś wysokiego iego postanowienia względem ważney tey okoliczności, oświadcza wysokiey Porcie, że iest odpowiedzialną za wszystkie szkody, które z zatrzymania okrętów poddani J C. Mci ponieść mogą.,, — Drugiem iest ostrzeżenie kupców Odessy, iak sobie w wysełaniu zboża w teraźnieyszych okolicznościach postąpić maią.

Od granic Multan d. 8 Czerwca.

Xiężna Jpsylanty, wdowa po Hospodarze niegdy Multańskim tego nazwiska i matka Alexandra, Demetryusza, Jerzego i Mikołaia Jpsylantych, żyie w kraiu Rossyyskim i ubolewa, że piąty iey syn, liczący dopiero rok 15ty, nie może z czteroma swemi braćmi walczyć pod chorągwiami wiary i oyczyzny. Obie iey córki Katarzyna i Maryia myślą równie szlachetnie iak matka.

W Salonice, stolicy Macedonii, naybogatsi Grecy pogineli okrutną śmiercią. W Belgradzie stracono także wiele osób. Lecz w krotce dozna Stambuł skutków powstania Greków.

Boiarowie Wołoszczyzny, którzy zawsze w porozumieniu byli z ajentem, czyli zastępcą Xcia Kallimachi, i członki tymczasowego rządu Multańskiego, który Grecy rozpędzili, uwiadomiali Turków o wszystkiem i nakłonili Baszę Jbrailowa, który ma naczelne dowództwo nad woyskiem Tureckiem nad Dunaiem do przeprawienia iego części na lewy brzeg tey rzeki. Jpsylaoty połączył tymczasem wszystkie swoie siły.

Oprócz Arcybiskupa Adryianopolskiego, stracono także Arcybiskupów Heraklei, Nikomedyi, Efezu i wszystkie członki S. Synodu.

Od granic Tureckich d. 18 Czerwca.

List iednego z Hellenistów z Simnicy (na Wołoszczyznie) pod d. 18 Maia zawiera co następuie: W nieszczęsnem mieście Konstantyna (Stambule) panuie naywiększa niezgoda pomiędzy Ministrami, zgromadzeniem Ulemów i janczarami. Ulemowie, do których należy wykład Koranu i wykonywanie sprawiedliwości, zarzucaią dywanowi i W. Wezyrowi, iż za nadto wiele natworzyli baszów, beiów i wezyrów, których nieznośna tyrannia i niezliczone zdzierstwa przywiodły Greków do rozpaczy. Wezyr zaś obwinia Ulemów: że prowadzą niegodziwy handel sprzedaiąc sprawiedliwość i bezkarność sędziów, którzy uciskaią i dziesiątkuią rodziny chrześciiańskie, opłacać sobie każą, i że zawsze małe przestępstwa Tureckich lub chrześciiańskich

poddanych śmiercią karać każą, a wielkie zbrodnie bezkarnie puszczaią.

Od brzegów Menu d. 3 Lipca.

W Kassel ogłoszona została nowa administracyia kraiu.

D. 2 b. m. rozpoczęły się w Karlsruhe narady synodu względem połączenia obu Ewanielickich wyznan, na którym prezyduie Minister stanu Baron Bergheim.

Liczba trzymanych w Frankforcie nieużytecznych psów wynosi do 6000, i od każdego z nich płacić właściciel musi do kassy mieyskiey po Zr. 3 rocznie.

Baron Stein powrócił z swey podróży do Szwaycaryi i Rzymu do swych dóbr pod Nassau.

Jeden Anglik pisze z Włoch, że Majochi, (który świadczył przeciw Królowey Angielskiey) mięszka w przepysznym pałacu pod Medyolanem i trzyma mnostwo służących, ale żaden z uczciwych ludzi z nim się nie wdaie.

Z iednego portu morza Baltyckiego spekulanci posłali Grekom znaczny zapas broni.

Jedna z Gazet Bawarskich zawiera następuiący artykuł z Grecyi: — " Wszyscy Grecy, wszyscy Chrześcianie zupełnie powstali. Nikt przecież nie wie prawdziwego stanu rzeczy. To tylko pewna, iż Grecy są dziś panami w kraiu swoim i Turków częścią pozabiiali, częścią do warownych mieysc zapędzili. Zacięta woyna Muzułmanów z Hellenistami, nie może się inaczey skończyć, chyba ze zgubą iedney z dwóch stron, ieśli się inne mocarstwa nie wdadzą. Grecy spodziewaią się wszystkiego; Turcy zaś nie wiele się obawiaią. Pierwsi nie wiele mogą stracić; codzień bowiem przyymuią życie iako łaskę i dar od ciemięzców swoich. Naylichszy z sąsiedzkich poddanych Cesarstwa Rossyyskiego i Austryackiego iest spokoynieyszym i bezpiecznieyszym, niżeli, nayznakomitszy Grek, który codzień o siebie, rodzinę swoię, i maiątek lękać się musi. W całym atoli postępowaniu Greków względem Turków niemasz iedności działań; widać tylko chęć zrucenia uciążliwego iarzma. Liczni ich naczelnicy czynią, iak im się zdaie. W wielu okolicach powstanie ich ma podobieństwo do buntu chłopów; mało iest porządku, a żadney karności. Po części uzbroieni są w widły, piki, i inne zwyczayne narzędzia. Jednakże inne korpusy maią dostateczną ilość broni i potrzeb woiennych. Nadzieia i boiaźń zaymuią umysły Hellenistów. Wielu z nich sądzi, iż odniosą zwycięztwo i w krótce będą mogli śpiewać *Te Deum* w Stambule w Kościele S. Zofii, zapędziwszy Muzułmanów w stepy Azyi, zkąd przyszli. Z tem wszystkie inni lękaią się mocno o Greków, i sądzą, iż bez obcey pomocy nie potrafią dać skutecznego odporu Turkom, którzy woynę tę za religiyną uważaią, i wszystkich Greków, zwłaszcza ich Xięży wyrzynaią. Życzyćby należało, aby krwawe te sceny, nie skończyły się na zupełnem wytępieniu Greków, z którychby ci tylko ocalić się mogli, którzyby umknęli do cudzych kraiów i tam znaleźli przytułek. Widziemy podcięte przez barbarzynców mocne drzewo, które niegdyś piękne wydawało owoce, a z którego nadal poiedyncze tylko gałązki wyrastać maią. "

DODATEK
DO Nro 57.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 18 LIPCA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 10 Lipca.

Gdy Porta postanowiła odwołać ustanowionych dotąd przy Dworze tuteyszym, i Dworach Paryzkim i Londyńskim sprawuiących interessa i utrzymywać na przyszłość dyplomatyczne stosunki przez posłów, przeto P. Mauroieni, który od 10ciu lat sprawował chwalebnie przy Dworze tuteyszym Tureckie interessa, złożył d. 8 b. m. Kanclerzowi Dworu i Stanu Xiąciu Metternich list odwołanczy.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 8 zawiera o zdarzeniach woiennych z Wołoszczyzny, co następuie:

Xże Ipsylanty ruszył d. 16 Czerwca z Rymnika, gdzie zaledwo zebrać mógł 5000 ludzi, i iak się zdaie bez żadnego planu, ku Dragaszan. Pierwszy nocleg miał w Okna, (gdzie znayduie się Wołoska kopalnia soli) i przednia iego straż pod Kapitanem Jordaki natrafiła d. 19 na oddział Turecki około 1000 ludzi. Gdy lud oddawna przeciwny iest Heterystom, Ipsylanty nie zdaie się zatem mieć dokładney wiadomości o poruszeniach Turków lub wcale fałszywe. Kapitan Jordaki wdał się w bitwę, która zaledwo się zaczęła już ci się ukończyła: wszyscy zostaiący pod nim Bulgarowie uciekli, a Bandury, dawniey pod Włademiresko będące, bić się nie chciały; Jordaki pozostał zatem z 60 tylko wiernemi Albańczykami na placu boiu. Z temi cofnął się walcząc do tak zwaney świętey kupy Heterystów. Kupa ta składa się z 700 młodzieży po większey części uczącey się w zagranicznych uniwersytetach i nieznaiącey rzemiosła woiennego. Turcy ścigali uciekaiących i uderzyli tak żywo na tę kupę, iż ią wkrótce zniszczyli. Jeden z dowodzców Caravia, który w drugiey linii dowodził znacznym oddziałem, uciekł po tym wypadku ku Rymnikowi, zostawiwszy maiące przy swoim oddziale 5 dział. Ipsylanty cofnął się do tegóż miasta, gdzie uciekaiący i mieszkańcy przyięli go owymi wielkiemi przekleństwy, że ich obłudnemi obietnicami uwiodł. Jardaki, którego sądzono zabitym, zebrał co mógł ludzi i cofnął się walcząc zawsze także do Rymnik.

ka, gdzie d. 21 przybył. Ipsylanty udał się do Kosia i zamknął z resztą pozostałych mu ludzi w tamteyszym klasztorze, z którego, iak listy z Wołoszczyzny zapewniaią, miał zniknąć. — Potem zdarzeniu mnostwo Heterystów ciśnie się wąwozami ku Siedmiogrodzkiey Ziemi, Ces. Austryiacki kordon dla zabezpieczenia granic został w wszystkich punktach zmocniony.

Wszystkie doniesienia wystawiaią naysmutnieyszy stan Wołoszczyzny. W Bukareście i innych miastach panuie wprawdzie spokoyność, ale wszelkie czynności ustały. W kraiu, osobliwie w okolicach przez które obustronne woyska przechodziły, wszystko iest złupione i zniszczone. Czego Greckie woyska nie zniszczyły, stało się łupem Tatarów, którzy stanowią przednią straż woyska Tureckiego; zabiiaią niewinnych rolników, którzy przy swoich własnościach pozostali i naywiększe czynią gwałty. Na całey drodze od Bukarestu ku Temeseńskiemu wąwozowi zaledwo gdzie niegdzie postrzedz można ślad chaty. Wszystkie grunta leżą bez uprawy i przepadł tegoroczni urodzay. Zrządzoną szkodę przez powstanie Greków i nadeyście Turków lekko do 50 mill. piastrów rachować można.

Tenże Dostrzegacz z d. 10 Czerwca umieścił z wiarygodnych listów pod d. 21 z Bukarestu, że do naczelnego Wodza woysk Tureckich nadszedł tam list z obozu powstańców Greckich, w którym proszą o przebaczenie, i ieżeli to udzielone im zostanie, powrócą pod posłuszeństwo Porty, od którego odwiódł ich obłudnemi podstępami Ipsylanty. Kiaia Baszy Sylistrya zalecił potem Beschli Tahir agdze, aby oznaymić kazał, że wszystkim rokoszanom zapewnione iest żądane przebaczenie, skoro broń złożą i do posłuszeństwa powrócą. — Kaimakam Xięcia Hospodara Wołoszczyzny, Callimachi, mianował sprawników powiatowych, z których wielu odiechało iuż do mieysc swoich, dla sprowadzenia nazad do nich rozbiegłych mieszkańców.

Dnia 9 i 10 Lipca 1821.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.
— Przenicy	20	—	18	—	17	—
— Zyta	17	15	16	—	15	—
— Jęczmienia	13	15	12	—	11	15
— Owsa	7	15	6	15	6	—
— Jagieł	36	—	33	—	31	—
— Grochu	18	—	17	—	16	15
— Rzepaku	19	—	17	15	17	—

Uwiadomienie

O bardzo tanich i dobrych zegarkach kieszonkowych iako to: z Kryzoti bardzo do złota podobnego metalu

Jedno kopertowych Francuzkich ordynaryinych po 18 talarów w monecie Pruskiey tuzin,		
ditto przednich sztuka po Tal.	1	dgr. 21.
ditto przyozdobionych robotą matt . . .	3.	— —
ditto w sposobie muszli (a coquille) . . —	3 —	4.
ditto z spręzyną (a savonnette) —	3 —	6.
ditto z Cyferblattem wyzłacanym . . —	4 —	3.
ditto w sposobie muszli Cyferblattem przyozdobionym —	4 —	9.
ditto przednio wyzłacanych Damskich zegarków z Cyferblattem wyzłacanym —	4 —	17.
ditto w paseczki ditto . . —	5 —	17.
ditto Repetyerów . . —	10. —	—
Ditto przednieyszych . . —	10 —	14.
Dwóch kopertowych Angielskich ordynaryinych tuzin —	21 —	12.
ditto przednich sztuka . . —	2 —	16.
ditto ordynar: z zakrywką od kurzu (calotte) tuzin —	28. —	—

ditto przednich ditto sztuka Tal: 3 dgr. 4
ditto z wyzłacanym Cyferblattem . . — 3 — 19.

Z Srebra.

Jedno kopertowych ordynaryinych . . sztuka po — 2 — 12.
ditto przednich . . — 4 — 3.
ditto w paseczki lub gwiazdę — 5 — 3.
ditto z Datum i ditto . — 5 — 7.
ditto gładkich tak zwanych ciemnych Repetierów po . 9 — 6.
ditto przednich ditto . . — 11 — 18.
ditto extraprzednich polirowanych i pozłacanych pod Cyferblattem . — 13. — —

Z przedniego 18 Karatowego złota.
W monecie Pruskiey sztuka:

Gładkich Damskich zegarków z spręży ną (a Savonnette) sztuka . . — 10 — 14.
fasonnowanych ditto ditto — 11 — 18.
matt z wysrebrzanym Cyferblattem . . — 13. — —
ditto kolorowemi kamieniami — 13 — 12.
ditto z złotym Cyferblattem — 14 — 18.
Ciężkich osadzanych prawdziwemi Turkusami, lub z naycięższego gatunku z Cyferblattem lub z Sprężyną . . . Tal. 15 dgr. 21.
ditto osadzanych w dwa rzędy perłami . — 17 — 15.
ditto ditto i z Sprężyną — 19 — 12.
ditto z przednią Emalią i osadzonych perłami . . — 20 — 15.
ditto osadzonych prawdziwemi Turkusami, i szczególnie przyozdobionych w naynowszym fasonie — 21. — —
Repetyerów dla Męszczyzn . — 24 — 26.
ditto z wyzłacanym Cyferblattem . . — 26 — 18.
ditto podobnych naycięższych aż do . . — 70. — —

W tuzinach, a szczególniey dla Kupców w znacznieyszych Partyiach ieszcze taniey, dostanie na składzie u niżey podpisanego za przesłaniem pieniędzy w gotowiźnie, lub w wexlach dwóch miesięcznych na Frankfort nad Menem.

Zygmunt Geisenheimer,
Schnurgasse La H. Nr. 53 w Frankforcie nad Menem.
Listy i pieniądze upraszaią się franco.

DONIESIENIE

Pisarz Trybunału I. Inst. W. Miasta Krakowa i J. O. podaie w myśl art: 682 K. P. S do publiczney wiadomości, iż Dom murowany z Ogrodem przyległym przy Krakowie na Przedmieściu Kleparz w ulicy Długiey w Gminie VII. W. M. Krakowa Okr. I. pod L. 94 leżący, graniczący od wschodu z ulicą Długą, od południa z Domem Ur. Piotra Chachulskiego, od zachodu z ulicą Biskupią, a od północy z Domem Ur. Stanisława Żelazowskiego, do UUr. Stanisława i Józefy Gędzierskich Małżonków OO. M. K. należący, na żądanie Pani Felicyany z Brodzińskich Szotarskiey z upoważnieniem Męża swego P. Wincentego Szotarskiego O. K. P. działaiącey, prawey Sukcessorki po ś. p. Salomei Brodzińskiey wdowy pozostałey, w Królestwie Polskiem w wsi Strzyżowicach Obwodzie Olkuskim Woiewództwie Krakowskiem zamięszkałey, a do tey czynności w Krakowie przy ulicy Kanonney pod L. 126 u W. Michała Strożeckiego Adwokata Sądowego, od ktorey tenże stawać i popierać będzie, zamięszkanie obrane maiącey, przez publiczną licytacyią sprzedanym zostanie, a to na zaspokoienie summy Złr. 557 kr. 14 z prowizyią po 6 od 100 roczną do wypłaty należney w roku 1802 dnia 21 Październia z depozytu Sądowego powziętey, i na tymże Domu in Actis Mag: Cracov: libr. 6 Transact: perp: pag: 490 Nr. 496 dnia 30 9br: 1811 roku zahypotekowaney z mocy Wyroku Wys: Sądu Appellacyynego W. M. Krakowa i J. O. dnia 14 Maia 1818 r. międzY UUr. Stanisławem i Józefą Gędzierskiemi Małżonkami z iedney, a Salomeą Brodzińską wdową z drugiey strony zapadłego, do przedaży Domu rzeczonego upoważniaiącego.

Zajęcie tego Domu w dniu 23 Czerwca r. b. 1821 rozpoczęte, a w dniu 25 t. m. i r. ukończonem zostało przez Ur. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego, którego kopie stosownie do przepisów prawa UUr. Stanisławowi Gędzierskiemu Dozorcy i Józefie Gędzierskiey małżonkom Debentom, P. Wincentemu Kasprzyckiemu Wóytowi Gminy VII. właściwey, P. Aloizemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu O. I. W. M. K. wszystkim w Krakowie zamięszkałym przez Woźnego Stanisława Jastrzębskiego przed zaregestrowaniem wręczone zostały.

Tenże Protokół zaięcia w Księgi Hypoteczne W. M. K. I. O. Vol. III K. 7. dnia 2 Lipca r. b. na karcie 208 pod L. 27, zaś w Kancellaryi naszey Pisarza Trybunału I. Inst. W. M. K. w Księgę II. zaięciów nieruchomości od stronnicy 673 do 675 co dosłownie wpisanym został. — W Domu tym całym mięszkaią Stanisław i Józefa Gędzierscy małżonkowie dłużnicy.

Pierwsza publikacyia warunków sprzedaży Domu tego w dniu 31 Sierpnia 1821 na Audyencyi Wys. Tryb. I. Inst. W. M. Krakowa odbędzie się, a dalsze według artt: 702 K. P. S. nastąpią. — W Krakowie d. 14 Lipca 1821 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż P. Jacek Kawecki Komornik przy Sądach tuteyszych uskutecznił dnia 13 Marca 1821 roku zaięcie Kamienicy w Krakowie Okręgu I. Gminie III. przy ulicy Szewskiey pod L. 345 między Domami sąsiedzkiemi Józefa Celnera i Justyny Strychalskiey stoiącego, małoletnich po niegdy Ignacym i Józefie Rozmanitach małżonkach pozostałych Sukcessorów iako to: Julianny Apolonii i Józefy Rozmanitów własnego, którego naiemnikami są: Jan Patyński, Szymon Goleniewicz, Józef Felsimantel, Józef Noga, PP. Rzewuscy, Klemens Wyrobnik, Paweł Grzegorzewski, Apolonia Ziemkowska, Antoni Haberski, a to na satysfakcyią summy kapitalney 8000 Złp. z prowizyią po 5 od 100 od dnia 26 Czerwca 1811 r. rachować się winną i kosztów prawnych w kwocie 90 Złp. przysądzonych, należącey się z mocy Wyroku Trybunału I. Inst. w dniu 17 Kwietnia 1819 r. z mocą Exekucyi bez kaucyi na Janie Drachnym iako małoletnich Rozmanitów Opiekunie O. W. M. Krakowa, w Krakowie przy ulicy Mikołayskiey pod L. 637 zamięszkałym przewiedzionego na rzecz i osobę W. Maryanny z Jałbrzykowskich Tomaczkowey, Wacława Tomaczka wysłużonego Professora małżonki w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 31 zamięszkuiącey wydanego. Protokół zaięcia teyże Kamienicy PP. Mateuszowi Koniecznemu Wóytowi Gminy III. i Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu I. W. M. Krakowa i iego Okręgu dnia 14 Marca 1821 roku prawnie wręczonym, tenże Vol. III. Księgi i zaięcia Aktów hipotecznych W. M. Krakowa i iego Okręgu dnia 30 Czerwca 1821 r. na karcie 204 Nr. 35, a w Kancellaryi Pisarza Trybunału I. Inst. w Księdze II. zaięciów nieruchomości od stronnicy 676 do stronnicy 679 pod L. 80 dnia 12 Lipca 1821 r. wpisanym został. Sprzedaż tey Kamienicy popierać będzie W. Felix Słotwiński P. O. D. Patron przy Sądach tuteyszych w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamięszkały. — Do pierwszey publikacyi warunków licytacyi oznacza się dzień 24 Sierpnia r. b. 1821. — Następne termina stosownie do art: 702 K. Post. Sąd: na Audyencyi Trybunału I. Inst: ustanowionemi będą. — W Krakowie d. 14 Lipca 1821 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Podpisany Notaryusz stosownie do rezolucyi Wysokiego Trybunału pierwszey Instancyi Miasta Wolnego Krakowa pierwszey w dniu 29 Maia 1821 r. do L. 1275 i powtórney w dniu 9 Lipca 1821 r. do L. 2002 wydanych, zawiadomia Publiczność, że ruchomości po s. p. JW. Annie z Kluszewskich Hr. Szaniawskiey, iako to: kleynoty, kosztowności, które na dni trzy przed licytacyią w Kancelaryi podpisanego Notaryusza publicznego, w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 84 zamięszkałego wystawione będą, chęć kupna maiący w godzinach od 10 do 12 przed południem, a od godziny 3 do 5 po południu przeyrzeć sobie mogą, tudzież srebra, suknie, materyie w sztukach i kawałkach, kapelusze, stroie, ubiory, muśliny, wstążki, roboty włóczkowe i włóczka w motkach, iedwabie, pelle, superfiny, bielizna rożnego gatunku, trzewiki, pościel, zwierciadła, porcellana, faians, szkło, portrety, landszafty, estampy, xiążki, dywany, mèble, stolarszczyzna, miedź, cyna, mosiądz, tombak, blacha, żelazo, powozy, szory, naczynia kamienne, gliniane, bednarszczyzna i effekta ogałowe w dniu 23 Lipca r. b. 1821 o godzinie 9 ranney w Krakowie przy ulicy Brackiey pod L. 258 przez publiczną licytacyią za gotową i to natychmiast po zakupionym effekcie uskutecznić się maiącą zapłatą sprzedawane zostaną, z tym dodatkiem, że Ruble liter na obiegące nie maiące przyymowane nie będą. — W Krakowie d. 13 Lipca 1821 r.

Ignacy Kogalski, *N. P.*